



Recenzja
rozprawy doktorskiej mgr Ewy Wiśniewskiej
„Chińskie sztuki walki *wushu* jako przejaw
dplomacji kulturalnej Chin”
Kraków 2022, ss. 317

Deklarowanym przedmiotem recenzowanej rozprawy doktorskiej było przedstawienie jak chińskie sztuki waleczne są wykorzystywane w dyplomacji kulturalnej Chin. Autorka czytelnie przedstawiła przesłanki wyboru tematu, sformułowała pytania badawcze oraz postawiła trzy hipotezy. Podkreśla, że rozwój *wushu* sportowego promuje nie tylko aktywność fizyczną w samych Chinach, ale również w wymiarze globalnym (s.7). Pokazuje jak sport jest, czy może być wykorzystywany jako narzędzie w dyplomacji kulturalnej, służące osiągnięciu określonych celów politycznych.

Temat pracy jest ciekawy i został trafnie dobrany. Wiąże się z projekcją miękkiej siły Chin w wymiarze globalnym, przy pomocy sztuk walki, nie tylko jako dyscypliny sportowej, ale również przez promocję wartości, których nośnikiem jest *wushu*. Na koniczność doboru zróżnicowanych strategii i instrumentów działań służących realizacji celów w polityce zagranicznej zwracał uwagę Joseph S. Nye pisząc, że siła we współczesnym świecie jest dystrybuowana na zasadach przypominających trójwymiarową grę w szachy. Jednowymiarowego gracza, który gra w trójwymiarowej grze czeka, według niego porażka, jeżeli nie zróżnicuje strategii i instrumentów działań.



Recenzowana praca podejmuje ciekawy problem badawczy istotny z teoretycznego (sport jako jeden z zasobów miękkiej siły, zmiany współczesnej dyplomacji) i praktycznego punktu widzenia (jak sport wpływa na wizerunek państwa, jego atrakcyjność, czy może i czy służy osiągnięciu celów politycznych).

Recenzowana praca doktorska ma charakter interdyscyplinarny, a nawet interdyscyplinarny. Autorka swoje badania osadziła w dyscyplinie nauk o kulturze i religii, ale również deklaruje stosowanie podejść właściwych dla historii, nauki o kulturze fizycznej (dziedzina nauki medyczne) czy dyscypliny nauk o polityce i administracji (dziedzina nauki społeczne). Podjęła się trudnego zadania myślenia ponad granicami dyscyplin i dziedzin naukowych. We wstępie doktorantka odnosi się do wykorzystywanych w pracy metod i technik badawczych, chociaż nie do końca jest czytelnie, z którą dyscypliną się one wiążą. W rozprawie brakuje rozdziału teoretycznego, w którym doktorantka mogłaby się odnieść do zastosowanej perspektywy teoretycznej. Rozważania teoretyczne możemy natomiast odnaleźć w różnych rozdziałach ocenianej pracy.

W pracy dokonano przeglądu literatury związanej z poruszaną tematyką, ukazując perspektywę autorów chińskich, zachodnich i polskich (s.13-17). Raz autorka pisze o tym, że tematyka rozwoju chińskich sztuk walki była podejmowana w licznych monografiach i artykułach (s.13). Natomiast później stwierdza, że badania nad chińskimi sztukami walki w Polsce były ograniczone (s. 14). Brakuje też stwierdzenia co badania Pani mgr Wiśniewskiej wniosą w rozwój dyscypliny nauk o kulturze i religii.

W pracy doktorskiej doktorant powinien wykazać się umiejętnością samodzielnego prowadzenia badań naukowych. W recenzowanej pracy mgr Wiśniewska kompetentnie opisuje przedmiot badań. Podejmuje również próbę wyjaśnienia oraz pokazania powiązań między sztukami walk, uwzględniając ich kulturowy wymiar, działaniami państwa i podmiotów niepaństwowych a korzyściami politycznymi w wymiarze wewnętrznym i międzynarodowym.



Praca składa się z 5 rozdziałów, wstępu i zakończenia oraz bibliografii. W pierwszym rozdziale brak jest spójności między tytułem a zawartością. Tytuł: instrumenty w polityce zagranicznej jest nieadekwatny do treści, która traktuje o dyplomacji (pojęcie i istota dyplomacji, pojęcie i istota dyplomacji publicznej itd.). Dyplomacja jest jednym z instrumentów, ale nie jedynym. Chyba bardziej adekwatnym tytułem, uwzględniając zawartość byłby np.: pojęcie i istota dyplomacji. W rozdziale tym autorka przywołuje, czy odwołuje się do różnych paradygmatów badawczych: realizm, neorealizm, liberalizm przy analizie istoty dyplomacji. Wygląda to jednak na zabieg przypadkowy. Gdyż nie jest jasne czemu to ma służyć. Następnie doktorantka przechodzi do omówienia pojęcia dyplomacji publicznej, ale również odnosi się do takich pojęć jak: *soft power*, reputacja, branding, co stwarza wrażenie chaosu. Trudno zgodzić się też ze stwierdzeniem na s. 33, że dyplomacja publiczna jest pojęciem szerszym od pojęcia dyplomacji. Analizując zaś pojęcie dyplomacji kulturalnej stwierdza, jest ona filarem polityki zagranicznej państwa (s. 38), co jest nadinterpretacją. Dyplomacja kulturalna wiąże się z promocją państwa za granicą przy pomocy szeroko rozumianej kultury, co ma służyć kształtowaniu jego pozytywnego wizerunku. Może służyć też budowaniu długotrwałych relacji nie tylko z podmiotami rządowymi, ale też pozarządowymi. Aby uniknąć tego chaosu terminologicznego, najlepszym rozwiązaniem byłoby skoncentrowanie się doktorantki na omówieniu istoty dyplomacji kulturalnej, w tym omówieniu specyfiki dyplomacji kulturalnej Chin, zwróceniu uwagi na strategię, podmioty, instrumenty, działania. Co w dużym stopniu jest poruszone w rozdziale drugim. Mam też wrażenie, że autorka nie miała na myśli *internalizacji* sportu, czy *internalizacji* przez sport (s. 48), ale *internacjonalizację*.

Ciekawe jest przedstawienie dyskusji terminologicznej w kwestii dyplomacji publicznej, propagandy, dyplomacji kulturowej w Chinach. Omówienie chińskiej specyfiki dyplomacji kulturalnej, w tym przedstawienie jej cech (s. 64). Doktoranta, omawia cele i strategię polityki, w tym polityki zagranicznej Chin, traktując je jako tożsame, błędnie, z



celami dyplomacji publicznej Chin (ss. 72-81). Czy promowanie aktywności fizycznej wśród Chińczyków, można traktować jako cel dyplomacji publicznej? Autorka ma czasami problem z odróżnieniem celów od narzędzi, np. kreowanie pozytywnego wizerunku, należy zaliczyć do celów a nie narzędzi (s. 82). Tym samym w części pracy poświęconej narzędziom, brakuje czytelnego ich wskazania. Należy też zauważyć, że ministerstwa i agencje to nie są podmioty niepaństwowe (s. 88). W strukturze rozdziału drugiego nie wiadomo czemu pojawia się podrozdział zatytułowany „źródła soft power w Chinach”, skoro jego przedmiotem jest dyplomacja kulturalna Chin.

Rozdział trzeci przedstawia zarówno tradycję jak i systemy sztuk walki. Autorka przedstawiła w nim dyskusję dotyczącą pojęcia sztuki walki, istoty, dokonano klasyfikacji stylów wg kryterium geograficznego. Ukazano, że z czasem sztuki walki straciły swój kontekst militarny, a zyskały wymiar duchowy, kulturowy i religijny. Przedstawione zestawienia pokazują różnorodność stylów sztuk walki oraz zwracają uwagę na zakorzenione w nich wartości. Temu kulturowemu wymiarowi chińskich sztuk walki został poświęcony kolejny rozdział. Autorka wskazuje wartości chińskie i to w jaki sposób są one odzwierciedlone w sztukach walki. Odnosi się tym samym do: harmonii i jedności, hierarchii, pokoju, szacunku do przeszłości, przywiązania do tradycji, rodziny. Zwrócono też uwagę na wagę jaką przypisuje się etyce i moralności.

Ostatni rozdział został poświęcony promocji chińskich sztuk walki poza Chinami. Autorka traktuje działania realizowane przez rząd Republiki Chińskiej i Chińskiej Republiki Ludowej jako pewną ciągłość. Swoją drogą ciekawe, jaki jest stosunek rządu na Tajwanie do chińskich sztuk walki obecnie, jeżeli przyjmiemy, że stanowią one część dziedzictwa kulturowego Chin. Przedstawiono przykłady celowej i zaplanowanej promocji *wushu*. Obszernie omówione zostało *wushu* sportowe, posiadające długą tradycję, wskazano też na różne praktyki i style, metody, techniki i taktyki. W odrębnym podrozdziale zwrócono uwagę na rolę organizacji międzynarodowych w promocji



chińskich sztuk walki zarówno w wymiarze sportowym oraz kulturowym. Czytelnik po przeczytaniu ma pewien niedosyt. Brakuje odniesienia na ile działania Chin w promocji *wushu* są skuteczne. Nadal jak widać zabiegi o nadanie *wushu* statusu dyscypliny olimpijskiej nie były w pełni skuteczne. W jaki sposób Chiny osiągnęły cele dyplomacji kulturalnej? W jakim zakresie organizacja zawodów sportowych służy działaniom promocyjnym, przybliżeniu kultury chińskiej, chińskich wartości? Doktorantka odnosi się częściowo do tych kwestii w zakończeniu swojej pracy. Píše tam między innymi o kinematografii, która promuje sztuki walki, ale również wartości. Zwraca uwagę na rozwój turystyki, związanej z miejscami narodzin różnych stylów walki, np. klasztor Shaolin. Czy znaczenie sportu w realizację ambitnych planów Xi Jinpinga budowy potęgi Chin również w wymiarze sportowym. Warto zwrócić uwagę na bardzo wysoką 4 pozycję Chin w rankingu Global Soft Power Index w 2022 r. Jednocześnie organizacja przez Chiny w 2022 r. Zimowych Igrzysk Olimpijskich to również szansa na zaprezentowanie się światu i impuls do wzmocnienia miękkiej siły w przyszłym roku. Zrozumienie jak postrzegana jest marka narodowa w najdrobniejszych szczegółach jest kluczem do rozwoju *soft power*, a wydarzenia na dużą skalę mogą być z powodzeniem wykorzystane do zaplanowanej strategii marketingowej i strategii komunikacji. W zakończeniu brakuje jednak tego co powinno znajdować się w zakończeniu rozprawy doktorskiej. Brakuje odniesienia się do postawionych we wstępie pytań. Brakuje odpowiedzi czy postawione tam hipotezy zostały zweryfikowane.

Praca została oparta na solidnej i reprezentatywnej podstawie źródłowej. W bibliografii, która liczy w sumie 33 strony, doktorantka korzystała z dokumentów i oficjalnych komunikatów i przemówień, monografii, opracowań oraz artykułów naukowych. Korzystano z literatury w języku angielskim, chińskim, nie zabrakło również publikacji autorów polskich.

Pod względem formalnym i edytorskim praca została przygotowana poprawnie.



Podsumowując, zarówno przytoczone jak i nieprzytoczone braki czy usterki recenzowanej rozprawy doktorskiej mgr Ewy Wiśniewskiej, nie podważają mojej ogólnej pozytywnej oceny. Tematyka pracy jest wartościowa pod względem teoretycznym i praktycznym. Autorka wykazała, że posiada wiedzę i kompetencje badawcze, posiada umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej. Praca z punktu widzenia stanu badań w Polsce ma charakter poznawczy. Tym samym recenzowana rozprawa doktorska czyni zadość ustawowym wymaganiom uzyskania stopnia doktora i może być dopuszczona do publicznej obrony.

Lublin, 14 sierpnia 2022 r.

